

Postanowienie z dnia 6 kwietnia 2001 r.

III SZ 2/01

1. Wykonywanie zawodu radcy prawnego przez prokuratora jest zajmowaniem innego stanowiska w rozumieniu art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.), nie zaś wykonywaniem zajęć, o których mowa w art. 49 ust. 2 i 3 tej ustawy. Nie jest prawnie dopuszczalne udzielenie prokuratorowi zezwolenia na wykonywanie zawodu radcy prawnego, a prokurator, który wykonuje taki zawód dopuszcza się rażącego naruszenia art. 49 ust. 1 ustawy o prokuraturze.

2. Zakaz zajmowania stanowisk, o których mowa w art. 49 ust. 1 ustawy o prokuraturze odnosi się także do prokuratorów w stanie spoczynku i jest zakazem bezwzględnym, który nie może być uchylony w drodze udzielenia prokuratorowi w stanie spoczynku zezwolenia na wykonywanie zawodu radcy prawnego.

Przewodniczący SSN Wiesław Kozielowicz, Sędziowie SN: Andrzej Wróbel (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2001 r. sprawy z kasacji obwinionego Wiesława C. od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym RP z dnia 7 grudnia 2000 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a ł i ć kasację jako oczywiście bezzasadną.

U z a s a d n i e n i e

Orzeczeniem z dnia 12 maja 2000 r. [...] Komisja Dyscyplinarna dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym RP uznała Wiesława C. - prokuratora w stanie spoczynku Prokuratury Rejonowej w W. winnym tego, że w okresie od stycznia 1998 r. do maja 1999 r. w W. dopuścił się przewinienia służbowego poprzez oczywistą i

rażącą obrazę prawa, w szczególności art. 49 w związku z art. 49c i art. 62 c ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 18, poz. 70 ze zm.) w ten sposób, że korzystając ze stanu spoczynku i pobierając związane z tym uposażenie, bez zezwolenia i wbrew powołanym wyżej przepisom zarejestrował i prowadził działalność gospodarczą posiadając z tego tytułu dochody podlegające opodatkowaniu, tj. czynu z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze - i wymierzyła mu za to na podstawie art. 62a wskazanej ustawy o prokuraturze w związku z art. 78³ § 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) karę dyscyplinarną zawieszenia waloryzacji uposażenia na okres 1 roku.

Obwiniony Wiesław C. zaskarżył odwołaniem powyższe orzeczenie w całości i zarzucając mu obrazę prawa materialnego, tj. art. 49 w związku z art. 49c ustawy o prokuraturze przez ich zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, oraz art. 66 tejże ustawy, polegającą na stwierdzeniu, iż przypisanym mu czynem wypełnił wszystkie znamiona tego przepisu – wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania.

W uzasadnieniu odwołania podniósł w szczególności, że art. 49 w związku z treścią art. 49c ustawy o prokuraturze może być stosowany do prokuratorów w stanie spoczynku jedynie odpowiednio, tj. z uwzględnieniem ich całkowicie odrębnego statusu i sytuacji faktycznej, w jakiej się znajdują co - jego zdaniem - oznacza, że zakaz łączenia statusu prokuratora w stanie spoczynku z wykonywaniem obowiązków radcy prawnego nie znajduje żadnego uzasadnienia, gdyż nie zachodzi między nimi (żadna) kolizja. Zarzucił, że przypisanie mu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze było niezasadne, bowiem przepis ten wymaga, aby oczywista i rażąca obraza przepisów prawa wystąpiła łącznie z uchybieniem godności urzędu prokuratorskiego, a tego ostatniego w toku postępowania nie wykazano.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny orzeczeniem z dnia 7 listopada 2000 r. utrzymał w mocy powyższe orzeczenie. W ocenie Sądu treść art. 49c ustawy o prokuraturze o odpowiednim stosowaniu art. 49 tej ustawy do prokuratorów w stanie spoczynku oznacza rzeczywiście, że stosować je należy z uwzględnieniem odmiennej sytuacji, w jakiej prokuratorzy w stanie spoczynku znajdują się w porównaniu z prokuratorami czynnie wykonującymi zawód. Jest oczywiste, że prokurator w stanie spoczynku ani nie „piastuje stanowiska prokuratora” - art. 49 ust. 1 ustawy, ani nie „pełni obo-

wiązków prokuratora” - art. 49 ust. 1 i 2 ustawy. Już to stwierdzenie w sposób jasny i wystarczający uzmysławia, że nie jest możliwe stosowanie wprost przepisu art. 49 ustawy do prokuratorów w stanie spoczynku. Odpowiednie stosowanie oznacza natomiast, że „nie wolno (...) mu (...) zajmować żadnego innego (...) stanowiska (...) z wyjątkiem stanowiska pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego (...)” - art. 49 ust. 1 ustawy. „Nie wolno (...) mu (...) także (...) wykonywać zajęć, które by (...) mogły uchybiać godności jego urzędu lub podważać zaufanie do jego bezstronności” (art. 49 ust. 2). Równocześnie jednak ustawodawca upoważnił właściwych prokuratorów przełożonych wymienionych w art. 49 ust. 3 ustawy zarówno co do prokuratorów jak i prokuratorów w stanie spoczynku do: udzielania zezwolenia na wykonywanie innych zajęć niż określone w ust. 2 tego przepisu oraz decydowania o tym, czy zajmowanie stanowiska naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora.

Określenie „decydowanie” użyte przez ustawodawcę w ostatnim zdaniu art. 49 ust. 3 ustawy w stosunku do prokuratora w stanie spoczynku oznacza uprawnienie do oceny, czy zajmowanie wskazanych tam stanowisk nie stoi w kolizji z takim jego statusem. Także i na tym, w ocenie sądu, polega „odpowiedniość” stosowania art. 49 ustawy do prokuratorów w stanie spoczynku. Powyższe stwierdzenia nie wyczerpują jednak wszystkich możliwości interpretacji norm (zakazów) ustanowionych w art. 49 ust. 2 ustawy i uprawnień przełożonych określonych w art. 49 ust. 3. Wbrew pozorom sformułowanie zawarte w tym ostatnim przepisie „(...) udziela zezwolenia na wykonywanie innych zajęć niż określone w ust. 2 (...)” nie oznacza tylko formalnego uprawnienia do „udzielenia zezwolenia” na wykonywanie tego „innego zajęcia”, ale i uprawnienie do oceny, czy owo „inne zajęcie” nie będzie stało w kolizji z wykonywaniem obowiązków prokuratora lub ze statusem prokuratora w stanie spoczynku. Oznacza również uprawnienie do oceny: w przypadku prokuratora w stanie czynnym - czy wykonywane przez niego zajęcie nie przeszkadza mu w pełnieniu obowiązków prokuratora albo czy nie uchybia godności jego urzędu lub nie podważa zaufania do jego bezstronności, w przypadku prokuratora w stanie spoczynku - czy wykonywane przez niego zajęcie nie stoi w kolizji z jego statusem przez to, że mogłoby uchybiać godności jego urzędu lub podważać zaufanie do jego bezstronności. Przełożeni, wymienieni w art. 49 ust. 3 ustawy o prokuraturze sprawują więc zarówno kontrolę uprzednią, gdy udzielają zezwolenia na wykonywanie określonych zajęć jak i następczą, gdy oceniają, czy zajęcia, które wykonują prokuratorzy w stanie czynnym i w

stanie spoczynku, nie stoją w sprzeczności z wymogami wymienionymi w art. 49 ust. 2 ustawy.

Żadna interpretacja art. 49 ustawy o prokuraturze nie daje podstaw do wnioskowania, że wskazane wyżej uprawnienia prokuratorów przełożonych wymienionych w ust. 3 nie dotyczą prokuratorów w stanie spoczynku, jak również, że prokuratorzy o tym statusie nie mają obowiązku uzyskiwania zgody tych przełożonych na wykonywanie innych zajęć, niż określone w art. 49 ust. 2, albo że wolno wykonywać im zajęcia w tym przepisie wskazane, mimo że mogłyby uchybiać godności ich urzędu lub podważać zaufanie do ich bezstronności.

Stwarzając sędziom i prokuratorom możliwość przejścia w stan spoczynku i to na znacznie korzystniejszych zasadach niż powszechne i te, które dotyczyły ich przed 1 stycznia 1998 r., a co się z tym wiąże także możliwość używania tytułu „prokurator (sędzia) w stanie spoczynku”, ustawodawca jednocześnie rozciągnął na takie osoby część praw i obowiązków, jakie mieli i jakie na nich ciążyły, gdy (czynnie) piastowali swoje urzędy oraz jakie dotyczą prokuratorów (sędziów).

W stosunku do osób, które w dniu 1 stycznia 1998 r. - tak jak obwiniony - przebywały na emeryturze lub rencie ustawodawca dał możliwość wyboru, tj. pobierania dotychczasowego świadczenia lub korzystniejszego, wiążącego się z przejściem w stan spoczynku. Wybór stanu spoczynku oznacza jednak konieczność podporządkowania się rygorom ustawowym między innymi ograniczającym i reglamentującym możliwość dalszej aktywności zawodowej. Skoro tak, to w ocenie Sądu obwiniony Wiesław C. był obowiązany uzyskać po 1 stycznia 1998 r. zgodę Prokuratora Okręgowego w W. na dalsze wykonywanie zawodu radcy prawnego i prowadzenie działalności gospodarczej w postaci obsługi prawnej osób fizycznych i prawnych lub zrezygnować ze stanu spoczynku i związanych z nim uprawnień. Żadnej z tych decyzji obwiniony nie podjął. Tak więc uprawniona była ocena Sądu pierwszej instancji, że w sposób oczywisty i rażąco naruszył on przepis art. 49 ustawy o prokuraturze.

Chybiony jest też drugi zarzut podniesiony przez obwinionego. Zgodnie z art. 62a ustawy o prokuraturze do prokuratorów stosuje się odpowiednio między innymi przepisy art. 78³ Prawa o ustroju sądów powszechnych. Przepisy art. 78³ § 1 i § 2 stanowią zaś, że sędzia w stanie spoczynku obowiązany jest dochować godności urzędu sędziego, a za uchybienie godności tego urzędu po przejściu w stan spoczynku sędzia znajdujący się w tym stanie odpowiada dyscyplinarnie. Tak więc również prokurator w stanie spoczynku za uchybienie godności swojego urzędu w cza-

sie, gdy przebywał już w tym stanie odpowiada dyscyplinarnie. Z kolei z mocy art. 78³ § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w stanie spoczynku stosuje się odpowiednio przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Oznacza to, że sędzia w stanie spoczynku odpowiada z mocy art. 80 § 1 tejże ustawy także za oczywiste i rażące naruszenie przepisów prawa. Skoro tak na podstawie art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze w związku z jej art. 62a i art. 78³ ustawy o ustroju sądów powszechnych za oczywiste i rażące naruszenie przepisów prawa odpowiada również prokurator w stanie spoczynku.

Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym orzeczeniu prawidłowo wykazał, że obwiniony Wiesław C., jako prokurator w stanie spoczynku nie występując o wyrażenie przez Prokuratora Okręgowego w W. zgody na równoczesne prowadzenie przez niego działalności gospodarczej i czynne wykonywanie zawodu radcy prawnego oczywiście i rażąco naruszył prawo. Musiał więc za to ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną. Przypisanie mu zatem winy polegającej na w pełni świadomym i uporczywym ignorowaniu zakazów ustanowionych w art. 49 ust. 1 i 2 ustawy o prokuraturze i niewystąpieniu o zgodę na dalsze wykonywanie zajęcia, które wykonywał już przed 1 stycznia 1998 r., znajduje pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a subsumcja tego zachowania jako przewinienia służbowego z art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze była w pełni uprawniona. Brak przy tym - wbrew twierdzeniom obwinionego - podstaw, by oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa łączyć z koniecznością równoczesnego uchybienia przez to godności urzędu prokuratorskiego. Sąd odwoławczy nie dopatrzył się również uchybień w zakresie wymiaru kary uznając ją za adekwatną do wagi czynu obwinionego.

Obwiniony w kasacji od powyższego orzeczenia zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego: art. 49 ust. 1-3 i art. 49c w związku z art. 62a oraz art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze polegające na uznaniu, iż wykonując zawód radcy prawnego w formie przewidzianej w ustawie o radcach prawnych (kancelaria radcy prawnego) naruszył wyżej wymienione przepisy ustawy o prokuraturze poprzez wykonywanie zawodu radcy prawnego, bez zezwolenia na zarejestrowanie tej formy wykonywania zawodu oraz uzyskiwanie z tegoż źródła dochodów podlegających opodatkowaniu, korzystając jednocześnie ze statusu prokuratora w stanie spoczynku i pobierając związane z tym stanem uposażenie, czym popełnił przewinienie służbowe rażąco i oczywiście naruszając prawo i wypełnił znamiona czynu określone w art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze, podczas gdy w rzeczywistości nie naruszył żadnego z tych

wyżej wymienionych przepisów. Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne wniośł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i uniewinnienie obwinionego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw. Zgodnie z przepisem art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.) prokuratorowi nie wolno obok piastowanego stanowiska zajmować żadnego innego, z wyjątkiem stanowiska pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego, jeżeli zajmowanie takiego stanowiska nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora. Ocena, czy zajmowanie stanowiska naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora należy do Prokuratora Generalnego w odniesieniu do prokuratorów Prokuratury Krajowej, prokuratorów apelacyjnych oraz prokuratorów okręgowych oraz do prokuratora apelacyjnego w odniesieniu do prokuratorów podległych mu powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (art. 49 ust. 3 ustawy). Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że użyte w tym przepisie wyrażenie: „decyduje o tym” oznacza, iż Prokurator Generalny lub prokurator apelacyjny są właściwi do wyrażania zgody (udzielania zezwolenia) na zajmowanie przez prokuratora stanowiska naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego po uprzednim wyjaśnieniu, czy zajmowanie takiego stanowiska nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora.

Wymaga wyjaśnienia, czy zawarte w przepisie art. 49 ust. 1 ustawy in fine sformułowanie: jeżeli zajmowanie takiego stanowiska nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora” odnosi się do poprzedzającej ją części zdania, a mianowicie: „z wyjątkiem stanowiska pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego”, czy także do tej części zdania, iż „prokuratorowi nie wolno obok piastowanego stanowiska zajmować żadnego innego.” Należy stwierdzić, iż z reguł wykładni językowej powyższego przepisu wynika jednoznacznie, iż określony w art. 49 ust. 1 ustawy warunek odnosi się do prokuratorów, którzy zajmują lub zamierzają zajmować stanowisko pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego. Potwierdza to przepis art. art. 49 ust. 3 ustawy, który uprawnia Prokuratora Generalnego lub prokuratora apelacyjnego do decydowania jedynie o tym, czy zajmowanie stanowiska naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego nie

przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora, nie zaś o tym, czy zajmowanie przez prokuratora jakiegokolwiek innego stanowiska przeszkadza w pełnieniu takich obowiązków.

Zgodnie z przepisem art. 49 ust. 2 ustawy prokuratorowi nie wolno wykonywać zajęć, które by przeszkadzały mu w pełnieniu obowiązków prokuratora albo mogły uchybiać godności jego urzędu lub podważać zaufanie do jego bezstronności. Z powyższego przepisu wynika bezwzględny zakaz podejmowania i wykonywania przez prokuratora zajęć w tym przepisie określonych. Z kolei przepis art. 49 ust. 3 ustawy przewiduje, iż Prokurator Generalny lub prokurator apelacyjny udziela zezwolenia na wykonywanie innych zajęć niż określone w ust. 2, co oznacza, iż udzielenie zezwolenia należy do uznania tych podmiotów po uprzednim bezspornym ustaleniu, że te zajęcia nie będą przeszkadzać w pełnieniu obowiązków prokuratora i nie będą uchybiać godności jego urzędu lub podważać zaufania do jego bezstronności.

W rozpoznawanej sprawie jest niesporne, że prokurator w stanie spoczynku wykonywał równocześnie zawód radcy prawnego. W pierwszej kolejności wymaga zatem wyjaśnienia kwestia, czy wykonywanie przez prokuratora w tym samym czasie zawodu radcy prawnego jest zajmowaniem innego stanowiska w rozumieniu art. 49 ust. 1, wykonywaniem innego zajęcia w rozumieniu art. 49 ust. 2 ustawy czy też wykonywaniem innego zajęcia w rozumieniu art. 49 ust. 3 tej ustawy. W związku z tym należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 26 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) osoby, które wykonują zawód sędziego, prokuratora, notariusza, komornika, asesora sądowego, prokuratorskiego i notarialnego bądź odbywają aplikację sądową, prokuratorską lub notarialną, nie mogą jednocześnie zostać wpisane na listę radców prawnych ani wykonywać zawodu radcy prawnego. Z przepisu tego wynika zatem jednoznacznie, że nie jest dopuszczalne nie tylko wykonywanie w tym samym czasie zawodu radcy prawnego i zawodu prokuratora (por. uzasadnienie niepublikowanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1991 r., III ARN 20/91), lecz także niedopuszczalne jest wpisanie osoby wykonującej zawód prokuratora na listę radców prawnych. W związku z tym należy przyjąć, że wykonywanie zawodu radcy prawnego przez osobę wykonującą zawód prokuratora jest „zajmowaniem innego stanowiska” w rozumieniu art. 49 ust. 1 ustawy o prokuraturze i to niezależnie od tego, czy zawód radcy prawnego jest wykonywany w ramach stosunku pracy, na podstawie umowy cywilnoprawnej, w kancelarii radcy prawnego oraz w spółce cywilnej, jawnej lub partnerskiej z wyłącznym

udziałem radców prawnych lub radców prawnych i adwokatów, albo w spółce komandytowej, w której komplementariuszami są wyłącznie radcowie prawni lub radcowie prawni i adwokaci, przy czym wyłącznym przedmiotem działalności takich spółek jest świadczenie pomocy prawnej (art. 8 ustawy o radcach prawnych). W konsekwencji należy wykluczyć kwalifikowanie wykonywania zawodu radcy prawnego przez osobę wykonującą zawód prokuratora jako wykonywanie zajęć, o których mowa w art. 49 ust. 2 i 3 ustawy o prokuraturze (por. uzasadnienie niepublikowanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2000 r., I PKN 106/00). Oznacza to w szczególności, iż nie jest prawnie dopuszczalne udzielenie osobie wykonującej zawód prokuratora zezwolenia na wykonywanie zawodu radcy prawnego, a prokurator, który wykonuje taki zawód dopuszcza się rażącego naruszenia przepisu art. 49 ust. 1 ustawy o prokuraturze.

Zgodnie z przepisem art. 49c ustawy o prokuraturze przepisy art. 49 tej ustawy stosuje się odpowiednio do prokuratorów w stanie spoczynku. Odpowiednie stosowanie przepisów art. 49 ustawy o prokuraturze w odniesieniu do prokuratorów w stanie spoczynku oznacza, iż konieczne jest przede wszystkim uwzględnienie ich szczególnego statusu prawnego. Z punktu widzenia treści i zakresu regulacji zawartej w art. 49 ustawy istotne jest podkreślenie, że prokurator w stanie spoczynku nadal pozostaje w stosunku służbowym, co z kolei oznacza, iż ciążą na nim nadal obowiązki wymienione w tym przepisie, a mianowicie obowiązek niezajmowania innych stanowisk w rozumieniu art. 49 ust. 1 ustawy, niepodejmowania zajęć, o których mowa w art. 49 ust. 2 ustawy oraz obowiązek uzyskiwania zgody na wykonywanie zajęć, o których mowa w art. 49 ust. 3 ustawy. Odpowiednie stosowanie przepisów art. 49 ustawy o prokuraturze w stosunku do prokuratorów w stanie spoczynku, którzy pobierają stosowne uposażenie z tego tytułu, nie może bowiem prowadzić do wniosku, że prokuratorzy w stanie spoczynku mogą zajmować jakiekolwiek stanowiska czy też wykonywać jakiekolwiek zajęcia. Zakaz zajmowania stanowisk, o których mowa w art. 49 ust. 1 ustawy o prokuraturze jest zakazem, który odnosi się zarówno do osób wykonujących zawód prokuratora, jak i prokuratorów w stanie spoczynku, i jest równocześnie zakazem bezwzględnym, który nie może być uchylony w drodze udzielenia prokuratorom w stanie spoczynku zezwolenia na wykonywanie zawodu radcy prawnego. W związku z tym nie można uznać za trafny pogląd wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że obwiniony powinien być uzyskać po 1 stycznia 1998 r. zgodę Prokuratora Okręgowego w W. na dalsze wykonywanie za-

wodu radcy prawnego. Trafne jest natomiast zawarte tam stwierdzenie, że wykonywanie zawodu radcy prawnego przez obwinionego byłoby dopuszczalne, gdyby zrezygnował ze stanu spoczynku i związanych z nim uprawnień. Niezależnie jednak od tych zastrzeżeń należy stwierdzić, że prokurator w stanie spoczynku, który wykonuje równocześnie zawód radcy prawnego, dopuszcza się oczywistego i rażącego naruszenia przepisu art. 49 ust. 1 w związku z art. 49c ustawy o prokuraturze, co stanowi przewinienie służbowe, za które odpowiada dyscyplinarnie zgodnie z przepisem art. 66 ust. 1 ustawy. Trafny jest pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że na podstawie tego przepisu w związku z art. 62a ustawy o prokuraturze i art. 78³ § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych za oczywiste i rażące naruszenie przepisów prawa odpowiada również prokurator w stanie spoczynku.

Nie jest trafny pogląd wnoszącego kasację, że przewinienie dyscyplinarne stanowi działanie lub zaniechanie polegające na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa połączone z uchybieniem godności urzędu prokuratorskiego. Z wykładni językowej tego przepisu wynika bowiem, że prokurator (prokurator w stanie spoczynku) odpowiada za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i za inne niż polegające na takim naruszeniu prawa uchybienia godności urzędu prokuratorskiego. Trudno bowiem przyjąć, że rażąca i oczywista obraza przepisów prawa, a zatem kwalifikowane naruszenie prawa przez prokuratora, stanowi delikt dyscyplinarny tylko wtedy, o ile zarazem zachowanie to uchybia godności urzędu prokuratorskiego. W ocenie Sądu Najwyższego wymienione w przepisie art. 66 ust. 1 ustawy podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora (prokuratora w stanie spoczynku) należy traktować rozłącznie w tym sensie, że każda z nich stanowi podstawę samoistną i odrębną, na co wskazuje dodatkowo fakt, że pierwsza z nich jest ujęta w liczbie pojedynczej, druga zaś w liczbie mnogiej, a ponadto nie jest to katalog wyczerpujący, na co wskazuje użycie w tym przepisie zwrotu "w szczególności."

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====